



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIA DOMOSCI CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

PROSPEKT.

Wolna od wszelkiego podatku rosyjskiego

PAŃSTWOWA 5% POŻYCZKA

w sumie nominalnej **843,750,000** rubli.

Do 18-go Kwietnia 1910 roku nie może być dokonana ani konwersja, ani wykup pożyczki w całości lub częściowo.

Obligacje pożyczki wypuszczają się w papierach wartości $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{10}$ obligacji.

Każda obligacja posiada wartość nominalną 187 rubli 50 kopiejek.

Do obligacji załączone są **kupony**, wypłacane co sześć miesięcy, a mianowicie 18-go kwietnia i 19-go października

każdego roku.

Termin pierwszego kuponu następuje 19-go października 1906 roku.

Pożyczka amortyzuje się w ciągu 40-tu lat, poczynając od roku 1917, drogą losowania.

Pierwsze losowanie ma być dokonane 19-go stycznia 1907 roku.

Wypłata wylosowanych pierwszych obligacji dokonywuje się po cenie normalnej w ciągu 3-ch miesięcy, po każdym

ciągnięciu, tj. 18-go kwietnia każdego roku.

Kupony i wylosowane obligacje będą wypłacane przez Bank Państwa.

Obligacje niewylosowane będą przyjmowane na **kaucje** do przedsiębiorstw i dostaw skarbowych, jak również na zabezpieczenie rozłożonej na raty spłaty opłat akcyzowych i celnych, według cen naznaczonych przez Ministra Skarbu.

Kupony ubiegłych terminów i wylosowanych obligacji przyjmują się po cenie nominalnej na spłatę opłat celnych.

Na rachunek ogólnej sumy pożyczki nominalnej realizuje się za pośrednictwem subskrypcji publicznej w Rosji

rubli 187,500,000.

Zapisy rozpoczynają się 13 kwietnia, w kantorach i oddziałach Banku Państwa oraz w Wołżańsko-Kamskim Banku Handlowym, w Petersburskim Międzynarodowym Banku Komercyjnym, w Rosyjskim Banku dla Handlu Wewnętrznego, w Petersburskim Banku Dyskontowym i Pożyczkowym, w Chińsko-Rosyjskim Banku, w Moskiewskim Banku Kupieckim, w Azowsko-Dońskim Banku Handlowym i w Banku Północnym.

Deklaracyjna cena 5 proc. obligacji z bieżącymi od 18-go kwietnia 1906 roku procentami, określona zostaje na 88% wartości nominalnej tj. po rubli 165 za obligację w sumie nominalnej rubli 187 kop 50, z warunkiem wypłaty gotówką po podziale tj. 19-go kwietnia 1906 roku.

Deklarantom pozostawia się jednak prawo wnoszenia należnych od nich sum ratami w następujących terminach, z doliczeniem procentów za spłacanie ratami w stosunku 5 proc. rocznie.

28 proc. przy podziale 19-go kwietnia 1906 roku, tj. za obligację nomin. wartości 187 rb. 50 kop.—52 rb. 50 kop.

75 proc. przy podziale 24-go lipca 38 rubli 90 kop. (za 20 obligacji).

50 proc. przy podziale 24-go października 38 rubli 44 kop. (za 20 obligacji).

25 proc. przy podziale 24-go stycznia 1907 roku 37 rubli 97 kop.

Ogółem za obligacje wartości nominalnej rubli 187 kop. 20— rubli 167 kop. 81, przyczem kupon z terminem 19-go października 1906 roku, należy do deklaranta.

Przy zapisie za każdą zażadaną obligację ma być przedstawiona kaucja w wysokości 10 rubli gotówką lub papierami procentowymi, które przyjmujące zapisy instytucja uzna za odpowiedni do tego.

Przy przyjęciu wyznaczonych, według podziału do wydania deklarantom obligacji, kaucja powyższa zalicza się lub zwraca deklarantom.

Przetrzymane zaliczki przyjmują się w ciągu miesiąca ulgowego, z doliczeniem procentów za przetrzymanie w stosunku 6 proc. rocznie.—

Właściciel czasowego świadectwa, który nie opłacił należnego według tego świadectwa wniosku, w ciągu jednego miesiąca od powyższego w tym celu terminu, traci prawa na wszystkie poczynione już wnioski, a świadectwo to uważa się za nierzeczywiste.

Wrazie, gdy żądania przewyższą ogólną sumę pożyczki, wyznacza się podział obligacji.

225—1

Częstochowski Oddział Banku Państwa

zawiadamia, że w czwartek, tj. 13/26 Kwietnia r. b.,

przyjmuje zapisy na nową Państwową 5% pożyczkę.

Szczegółowych informacji o warunkach subskrypcji udziela Oddział Banku.—

Zarządzający Szarynow.

Gabinet Jeczniczo-dentystyczny
Michała Rezonowicza,
obecnie 1-sza Aleja № 6 dom pani Rygockiej,
z dniem 1-go Lipca zostaje przeniesiony do domu W-cj pani Płascickiej
№ 33 przy II Alei. 202—12-2

Dziś wybory!

Bolesław Prus wystosował do współobywateli list otwarty. Tomaczy on i powtarza narodowi wielką, niezawodną prawdę: za ideał i obowiązek miejcie zawsze i wszędzie poczucie sprawiedliwości, oraz nakazy słuszności. Chociaż nieraz wymagają one od nas ofiar, zmuszając do słów i czynów na razie nieprzyjemnych lub trudnych, ale za to są wiernymi sprzymierzeńcami, dadzą narodowi zdrowie, siłę i zwycięstwo.

Gdzie chodzi o interes narodu, tam stronnictwa nie klócić się, nie przeskadzać sobie powinny, ale jednoczyć, pomagać sobie, dopełniać się wzajemnie.

Stronnictwa nie są objawami ani kaprysu, ani przypadku, ale wytworem i przedstawicielstwem różnych potrzeb, różnych uzdolnień. Innymi słowy: stronnictwa nie powinny traktować jedno drugie jak narośle lub rany, ale jako organy niezbędne do życia i postępu, którego brak byłby może dla społeczeństwa kalekotwem.

Prus pisze:

„Na miłość Boską, obywatele! pamiętajcie, że postowie przez Was wybrani staną wśród obcych, że muszą zabierać głos w kwestjach, stanowiących o życiu lub śmierci dla nas, że zatem posłowie ci nie mogą być ani nieukami, ani ludźmi tępych umysłów, ani pustymi deklamatorami, ani fanatykami jakiegoś nacjonalistycznej czy społecznej teorii, ale muszą być rozumnymi obywatelami, o ile można stojącymi na poziomie europejskiej cywilizacji.

„Jeżeli nie będą takimi, wówczas ośmieszają nas ich jałowe frazesy, zaprzeczają naszą świętą sprawę w nieuctwie i jeszcze swoim fanatyzmem przysporzą nam wrogów.

„Gdyby rzeczy zostały jak dotychczas, czeka nas kompromitacja wobec Rosji, kompromitacja wobec ludów ucywilizowanych i wielka klęska naszych narodowych ideałów. Bo już chyba nikt nie przyzna praw do wolności tym, którzy nawet przy głosowaniu na posłów nie potrafili zjednoczyć się i zapomnieć o swoich niedłnych rozterkach! I, o bodajbym się mylił... doczekamy tego, że jak dziś rządzą nami silniejsi od nas Rosjanie i Niemcy, tak jutro będą rozkazywać nam przezorni i solidarni Żydzi.

„Wówczas naprawdę zacznie się dogorywanie Polski nieopatrnej, niedołężnej i sproszkowanej!

„Najprostszym sposobem zapobieżenia gotującemu się skandalowi byłby ten, ażeby — zebrali się przedstawiciele współzawodniczących ze sobą stronnictw i jak przystało na ludzi uczciwych a dbających o honor narodu, z pośród zalecanych przez każdą partję kandydatów wyznaczyli na wyborców najlepszych — to jest najzanieśliwszych, najenergiczniejszych i najzdolniejszych... A dopiero ci wyborcy niech mianują posłów, nie krępując się dotychczasowymi propozycjami. Może być, że na tak przeprowadzonych wyborach wypłyną ci sami posłowie, o których dziś słyszymy. Wówczas jednak nie będą faworytami jakiejś klikki, lecz wybrańcami ogółu.“

Akcja wyborcza,

Onegdaj kursowały po Częstochowie dwie następujące odezwy:

Biała:

Baczność Rodacy!

Sprawa narodowa zagrożona!

W miastach górę biorą żywioły postępowo-żydowskie. Masy Polaków nie korzystają z przysługujących im praw wyborczych wskutek obojętności, albo karygodnego lenistwa, co grozi nam poważnymi stratami.

Wasi współobywatele żydzi gromadą idą do wyborów, choć dawniej bojkotowali Izbę Państwową. Oni od was lepiej rozumieją swój obowiązek obywatelski.

Białostok wybrał samych żydów, w Lublinie przeszła lista żydowska. Nam grozi to samo.

Baczność więc Rodacy! Komu drogiem jest czyste miasto, kto polakiem szczerym, niech głosuje za listą narodową na naszych osmiu kandydatów wybranych na czterech zebraniach przedwyborczych.

Gromadą idźmy do urny wyborczej i głosujmy zgodnie jak jeden mąż.

Siła w jedności.

Nasi kandydaci:

1) Ks. Wojciech Helbich, prefekt szkół, ul. Dojazd № 19.

2) Adwokat przysięgły Mieczysław Kokowski, Teatralna № 13.

3) Ks. Włodzimierz Jakowski, wikariusz par. Św. Zygmunta.

4) Inżynier Jan Gryżewski, ul. Teatralna, dom Markusfelda.

5) obrońca sądowy Jan Dreszer, Aleja dom Breszla.

6) Ks. Józef Magott, prefekt szkół ul. Dojazd № 19.

7) Robotnik Jan Maciejewski, ul. № 41.

8) Majster murarski, Ludwik Sobieraj, Wały № 8.

Zielona, grupy postępowej w Częstochowie.

Obywatele!

Okoliczności pozwoliły nam widzieć naszych, częstochowskich, tak zwanych narodowych demokratów przy robocie politycznej przez kilka miesięcy.

Ich zebrania przedwyborcze, ich kandydatury pozwalają stwierdzić że:

1) Samozwaniżo mienią się obrońcami interesów ogółu, w istocie zaś bronią interesów pewnej tylko grupy.

2) Maskują się dobrem ogółu, wzdychają sentymentalnie do jedności i miłości dopóty, dopóki czują się stabi!

3) Z chwilą, gdy zdaje im się, że są panami położenia, występują z hasłami nienawiści względem tych wszystkich, co w ich kramiku politycznym kupować nie chcą!

4) Dla osiągnięcia celów swej partji szydzą z istoty przedstawicielstwa narodowego, wysuwając, o ile się da, przeważnie zera, wypelnione próżnością!

Obywatele!

Naszych hasel politycznych powtarzać nie będziemy! streszczają się one krótko:

Niech żyje, wszechstronnie się rozwija i do rozkwitu podaję nasz naród!

Naród — bez różnicy stanów i wyznań!

Niech żyje autonomia!

Więc fałszem jest bicie na trwogę przez naszych, tak zwanych demokratów narodowych. że sprawa narodowa jest zagrożona przez postępowe odłamy!

Obywatele! Ich to się strzeżcie — tych niby sprawiedliwych, którzy sprawiedliwość inną miarą dla siebie, a inną dla reszty odmierzają!

Głosujcie na listę przez nas wskazaną:

1. Bellon Franciszek, lekarz II Aleja № 31.

2. Glikson Jan adwokat przysięgły II Aleja № 35.

3. Grossman Jan przemysłowiec II Aleja d. Waserthala.

4. Kohn Edward lekarz II Aleja № 31.

5. Marczewski Józef lekarz Cerkiewna dom własny.

6. Markusfeld Henryk przemysłowiec ul. Teatralna dom własny.

7. Nowak Stanisław lekarz II Aleja № 33.

8. Reklewski Kazimierz inżynier, Teatralna.

Precz z interesami klikki!

Niech żyją sprawy ogólnonarodowe!

Niech żyje wolność!

Niech żyje postęp!

*
Złota wreszcie odezwa opiewa:

Rodacy! Baczność!

Stronnictwa i partje, przeciwne interesom narodowym, które do ostatniej chwili bojkotowały wybory do Izby Państwowej i agitacją swoją w tym kierunku tysiące prawyborców polskich pozbawiały prawa głosu, a więc i wpływu na losy Ojczyzny, obecnie w celach nam szczerym Polakom przeciwnym, zmieniły taktykę i zasypują swemi odezwaniami Kraj cały, wystawiając swoje programy i swoich kandydatów na wyborców.

Obłudni! wytrącili broń z ręki do walki o swoje prawa olbrzymiej ilości obywateli kraju, a teraz ofiarują się im za obrońców i rzeczników.

Bracia! nie wierzcie im, nie pozwólcie się w dalszym ciągu balać i tumanić! Pamiętajcie, że jedno tylko stronnictwo narodowo-demokratyczne ma na względzie istotne dobro całego narodu, wszystkich obywateli kraju bez różnicy stanowiska, pochodzenia i wyznania

wszystkich Polaków. Kto więc czuje się prawym Polakiem, kto miłuje kraj ojczysty, komu drogą jest jego przyszłość, niechaj się nie leni, nie poddaje czejzej groźbie lub obawie, bo nie może i nie powinno nes powstrzymać od spełnienia swego obowiązku.

Bracia! Nie dajmy się w tym względzie zawstyżać!

Nie narządzajmy na szwank naszych narodowych interesów!

Stajmy jak jeden mąż do urny wyborczej i głosujmy na kandydatów narodowych.

(Tu następują nazwiska kandydatów N.-D., obok wymienione).

Częstochowa, dnia 22 kwietnia 1906 r.
Komitet Częstochowski

Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego.

*
Uwaga. W odezwie grupy demokratów niezależnych, zamieszczonej wczoraj, mylnie zostało wydrukowane imię kandydata na wyborcę z Częstochowy: ma być Jan Maciejewski robotnik.

Pomyłka nastąpiła z winy przepisującego odezwę, przedstawiciela owej grupy.

Lista wyborcza

„prawdziwych demokratów“.

1) Jan Dreszer, obr. sąd.

2) Jan Gryżewski, inżynier,

3) ks. Wojciech Helbich, ksiądz,

4) Mieczysław Kokowski, adwokat,

5) Józef Marczewski, lekarz,

6) Stanisław Nowak, lekarz,

7) Jan Maciejewski, robotnik,

8) Ludwik Sobieraj, przedsiębiorca.

Lista wyborcza

„demokratów niezależnych.“

1) Dreszer Jan, adwokat,

2) Gryżewski Jan, inżynier,

3) Glikson Jan, adwokat,

4) Kokowski Mieczysław, adwokat,

5) Helbich Wojciech, ksiądz,

6) Marczewski Józef, lekarz,

7) Maciejewski Jan, robotnik,

8) Nowak Stanisław, lekarz.

Przypominając powyższe zasadnicze listy kandydatów, których dziś Częstochowa ma na przedstawicieli powołać uważamy też za właściwe zamieścić i listy tych grup ludzi, którzy, nie należąc do najliczniejszych u nas stronnictw, pragnęliby jednak widzieć takich przedstawicieli, którzy z ich punktu widzenia byłiby najodpowiedniejszymi.

Oczywiście podajemy tu powyższe listy z obowiązku kronikarskiego, jako dziennik, prztem jedyny dziennik, z którego późniejsi monografisci, czy historycy czerpać będą materiał.

W walce stronnictw udziału nie brałszy i brać nie chcemy, a jak to już zaznaczyliśmy, stoimy i stać będziemy na gruncie bezstronności, wszelako z czysto obywatelskiego obowiązku pragnęlibyśmy, aby walki nie było, aby droga pokojową osiągnąć cel pożądaný.

Wierzmy niezłomnie, że tak będzie, gdyż wprost za silni jesteśmy, aby nas tu na gruncie naszym mogła zmóżdż jakakolwiek moc nie-polska.

Stąd nie mamy żadnych obaw i wprost dziwnym się różnorodnym straszakom. Patrząc śmiało w przyszłość, jesteśmy przekonani silnie, że z urn wyborczych wyjdą tylko te osobistości, których pragnie ogół polski.

W tym też celu zwracamy się do Was

P R A W Y B O R C Y!

Staniecie do urn ławą i wybierajcie szczerých Polaków, prawdziwych patriotów!

Na patriotyzm nikt patentu nie posiada, wszelako wartość osób, które ujawniono na listach jako kandydatów stronnictw, była rozważana, niewątpliwie głęboko zastanawiano się nad niemi, a następstwem tego było, że uznano te osoby za najodpowiedniejsze na mandatarjusów.

Za godność tych kandydatów wzięli moralną odpowiedzialność stronnictwa, wzięli odpowiedzialność ludzie, którzy głośno deklarują, że nie pragną nic innego, tylko dobra Ojczyzny.

Wierzmy im i głosujmy za kandydatami przez nich nam wskazanymi!

Wybierajmy wskazanych!

List otwarty Prusa.

WARSZAWA, 23. TAP. Agitacja wyborcza znacznie się ożywiła pod wpływem działalności narodowej demokracji.

Bolesław Prus zwraca się do obywateli z listem otwartym, w którym nawołuje do wybrania najgodniejszych i nie kierowania się solidarnością partyjną, jak również sprawiedliwości i zdolnością kandydatów. „Pamiętajcie, mówi Prus, że cała Rosja patrzy obecnie na Was, chybione wybory mogą osłabić tę przyjaźń, którą tam znaleźliśmy”.

Wybory w Królestwie.

PETERSBURG 23. TAP. Na zebraniach wyborczych miejskich w Suwałkach, Kaliszu i Włocławku wybrano narodowych demokratów.

Kalendarzyk.

D. 24 Kwietnia.

Imiona chrześcijańskie: dziś Fidelisa Kapuc., jutro Ermina B. M.

Imiona słowiańskie: dziś Jarostawa św., jutro Spitimira.

Wschód słońca g. 4 m. 56, *zachód* g. 7 m. 04. *Daty historyczne:* 1500. Odkrycie Brazylii. —1578. Ogłoszenie uniwersału o bicu nowej monety w Polsce.

NOWINY.

CZĘSTOCHOWA.

Strajki. Wczoraj w południe rozpoczęło się bezrobocie w zakładzie ślusarsko mechanicznym, p. Fiszera na ul. Krakowskiej. Zakład ten zajmuje się specjalnie wyrobem maszyn do zapatek.

Wczoraj również zastrajkowali czeladnicy szewscy, stawiając jako główne swe postulaty utrzymywanie warsztatów kosztem mistrzów, podwyższenia zarobków i skrócenia pracy.

Strajk. W fabryce „Stradom” strajk trwa od czwartku i nie ma nadziei rychłego zakończenia.

Napad. W leśniczówce Zakrzew, gminy Kamyk, zamieszkałej przez p. Hermana Tajera, nadleśnego, należącej do dóbr Ostrowy, w niedzielę o g. 7 wieczorem, napadło 20 drabów uzbrojonych w rewolwery i groźąc obecnym, zrabowali z osobistych funduszy p. Tajera rb. 100, a z kasy dóbr Ostrowy rb. 237 k. 23. Podeszła napadu u pp. Tajer byli w gościnie pp. Borysowie Siergiejew; napastnicy zdjęli pani Siergiejew złoty pierścionek wartości rb. 30, bransoletę złotą, wartości rb. 40, a p. Siergiejewowi wyjęli gotówkę w kwocie rb. 36.—Po zrabowaniu powyższego rabusie zaczęli się gniewać, że tak mało znaleźli gotówki i rzeczy wartościowych, i zapowiedzieli, że jeszcze pana Tajera odwiedzą.

Bruki. Przyjeżdżający do naszego miasta, dziwią się, że bruk w Alejach znajduje się w tak optakany stan. Istotnie tak jest, i my się dziwimy, że pryncypalna ulica nie może czekać się należytego uporządkowania.

Pożar. W sobotę wieczorem o godzinie 9 wybuchł pożar na Zawodziu. Spaliła się stodoła.

Pożar. We wsi Zawada gm. Kamienica Polska spalił się dom mieszkalny i obora należące do sukcesorów Marjanny Woszczyk i Jana Raczka, asekurowane na 60 rb.—Lokator spalonego domu Dudek, stracił swoje ruchomości, wartości rb. 100.

Kradzież. We wsi Rembelice Szlacheckie gm. Lipie z niezamkniętej stajni, Sztajera, skradziono klacz, wartości rb. 60. Na ślad złodziei nie trafiono.

Zguba. W sobotę przed wieczorem znaleziony został kohnierz karakułowy damski i jest do odebrania u p. Hila Fliegelmana, Warszawska 13.

Z RÓŻNYCH STRON.

— **Krwawe zajście w Lesznie.** W niedzielę przed południem wyruszył do Leszna tłum obywateli, złożony z 8,000 osób, procesjonalnie, prowadzony przez ks. ks. Kapucynów, z gwardjanem o. Feliksem na czele i księżmi: Mystkowskim z Zaborowa, Hibnerem z Warszawy, Szuczkiem i innymi.

Na granicy terytorjum pochód, dążący bez żadnych złych zamiarów, nie myślący wcale o użyciu siły najniespodziewaniej powitany został

salwą wystrzałów rewolwerowych. Część tłumy pierzechną, część starła się z napastnikami. Skutki starcia były fatalne.

O. Feliks otrzymał kilka ran postrzałowych w plecy, ksiądz Mystkowski w twarz, ks. Hibner i ks. Żółtowski także po kilka ran postrzałowych. Z uczestników pochodu 9 osób ciężko rannych, 40 łez.

Rozjuszeni sekciarze nie chcieli wydać rannych księży i uczestników pochodu, którzy wszyscy wpadli w ich ręce, nie pozwolili ich opatrzyć. Z wielkim trudem udało się jeńców odebrać, i wtedy dopiero wszystkich rannych mógł opatrzyć dr. Czarkowski z Warszawy.

Na polach sąsiednich znaleziono już kilku trupów. Jest przypuszczenie, że w ucieczce padło więcej jeszcze ofiar. Wiele osób otrzymało bardzo ciężkie rany i poszwankowania, jak potamanie rąk, nóg itp., ale ani ilości ofiar, ani ich nazwisk na razie stwierdzić nie można było, gdyż wielu rannych porwali i unieśli ich krewni, innych zabrali marjawici.

Żydzi w Polsce.

(Notatka historyczna)

Jeszcze przed zburzeniem Jerozolimy żydzi 9 Ab. 586 przed Chrystusem opuszczali swoją ojczyznę i rozpraszali się po Persji, Egipcie, Grecji, Malej Azji, Włoszech, lecz później w latach 76 po Chrystusie, gdy Tytus za panowania Nerona ostatnie szczątki ich politycznego bytu zniszczył, używali w państwie Rzymian przez pierwsze stulecia po Chrystusie równych praw, byli przypuszczani do rządów, a we zwyczajnych wyprawach Rzymian po Europie, biorąc czynny udział, osiedlili się w Hiszpanii i Galii.

Już w 4-ym wieku ukazali się w Kolonii, w 8-ym w Moguncji, w 10-ym w Regensburgu. W Worms istniała już w wieku 11-ym najstarsza gmina żydowska, a w czasie tym widziano ich nawet w Czechach, Morawach i na Słazku. W roku 1012 zostali przez Rycerzy Krzyża całe gminy żydowskie w Spirze, Wormacji, Moguncji, Kolonii, Trewirze, Ratusbonie i t. d. wymordowane, a majątek Żydów zagrabiony.

Za Henryka IV, Konrada III w 1103 r. Żydów wzięto w opiekę prawa jako „serwicame-rae”, a w połowie XIV stulecia zastosowano do nich zasadę „precario”, t. j. że całe życie i mienie ich zależało od cesarza, który je mógł każdego czasu bez odwołania zabrać, a prawo to bardzo często było stosowane.

W latach 1320—1438 wypędzono Żydów z Fryburga, Zurichu, Kolonii, Moguncji i Augsburga, w roku 1510 Joachim z Brandeburgii kazał w Berlinie 30 Żydów spalić żywcem, a resztę wypędził. Za Karola V w 1551 r. wypędzono ich z Bawarii, w 1555 r. z Palatynatu, w 1573 z Marchii, a w 1670 z dziedzin austriackich.

Gdy przez Niemców tępieni i prześladowani schronili się Żydzi do Polski, znaleźli tu ludzkie przyjęcie, a Bolesław V Wstydlivy, książę Kaliski, który panował od roku 1227 do 1279, nadał im pierwszy w Polsce w r. 1264 prawa i przywileje, jakie im później w r. 1295 Bolko i Henryk Głogowski, w 1299 książe śląsky i Ottokar, król czeski w r. 1268, na bolesławowskich się wzorując przykładach, w swoich krajach przyznali.

Wnuk Bolesława, wielki prawodawca polski, Kazimierz, chcąc widzieć w Żydach cząstkę narodu naszego, a nie tylko kastę handlową i lichwiarską, pragnie ich zbliżyć i złąć z narodem w jedno ciało polityczne, ponowił dziadowskie postanowienie w Krakowie w 1324 r., pomnożył wolność, uzupełnił w duchu powyższym w 1367 r.

Następcy Kazimierza Wielkiego, Władysław Jagiełło i Władysław Jagiełło, nie czynili żadnych dalszych ustępstw na rzecz Żydów, natomiast Kazimierz Jagiełłończyk 13 sierpnia 1433 r. potwierdził im przywilej główny Kazimierza Wielkiego. Toż samo krótko panujący od r. 1392—1505 Jan Olbracht i król Aleksander, potwierdzili przywileje, udzielone przez Bolesława Kaliskiego. Za Zygmunta I, 1506—1548 r. prawodawstwo świeckie tchnie dla Żydów duchem wysokiej sprawiedliwości; zaś następcą tegoż Zygmunta August w 1548 r. znów potwierdza przywilej Kazimierzowski. *Bezkrolowiec* *zo Zygmunca Auguste wydało najpiękniejszy owoc ówczesnej wolnościowości narodu polskiego:* Generalna konfederacja warszawska z dnia 28 Stycznia 1573 r. Konfederacja ta w trzech punktach zapewnia pokój religijny

wszystkim dysydemtom; Stefan Batory podczas walnego sejm w Warszawie 2-go stycznia 1580 r. potwierdził przywileje przez królów poprzednich nadane i wydał statut dla Żydów.

Zygmunt III dnia 25 marca 1588 r. wydał dekret, biorący Żydów w opiekę i potwierdził poprzednie nadania; Władysław IV podczas sejmu koronacyjnego 16 marca 1638 r. potwierdził poprzednie nadania, a 4-go czerwca 1642 r. udzielił Żydom wolność handlu wywozowego. Jan Kazimierz w 1649 r. potwierdził nadanie Kazimierza Wielkiego. Michał Wiśniowiecki w 1669 r. potwierdził poprzednie nadania. Jan III, znany z dobrodziejstw Żydom świadczonych, w 1648 potwierdził statut Kazimierza Wielkiego. August II w r. 1697, August III w r. 1785 i Stanisław August w 1765 uznali i przestrzegali wiernie nadania Kazimierzowskie.

Wszystkie sejmy Rzeczypospolitej ustanawiały możliwe ulgi i łagodne prawa dla Żydów, ostatni zaś czteroletni wypowiedział *zasadę zupełnego równouprawienia*, mówiąc: „Prawo uznaje Żydów za ludzi wolnych. W poddaństwo zapisać się nie są mocnymi”.

Widzimy tedy, jak wielką i szlachetną tolerancją cechowała dawnych Polaków względem Żydów. Paleni na stosach w Hiszpanii, grabieni i wypędzani przez Niemców, w Polsce tylko znaleźli iście braterską opiekę w królach, sejmie i prawie.

Telegramy.

PETERSBURG, 23. TAP. W Czelabińsku, Skimie i Orsku wybrano kadetów.

MOSKWA, 24. TAP. Na członka Dumy państwowej wybrano D. N. Szipowa.

WARSZAWA, 23. APT. We wsi Leszno błońskiego powiatu zaszło starcie katolików i marjawitów, są ranni i zabici.

BIAŁYSTOK, 23. TAP. W miasteczku Zabłudowo jakiś niezajomy rzucił bombę. Ofiar niema.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 23. TAP. W nocny ranojony został czeremcha wystrzałami z rewolwery pomocnik adjutanta. Wykonawcę zamachu zatrzymano.

KISZYNIÓW, 23. TAP. Na członków Dumy państwowej wybrano 2 centrowców, 3 kadetów, 1 październikowca i 2 bezpartyjnych. Według narodowości 3 rojan, 2 moldawan, 1 tatar, 1 niemca, według stanów — 2 szlachty, 3 włościan, kupca, duchownego i kolonistę.

KISZYNIÓW, 23. TAP. Wybory gubernialne skończono. Większością wybrano pozostałych pięciu członków Dumy: ksiądz W. J. Guma, niemiec kolonista, członek zarządu ziemskiego, Widmer, włościanin Popow postępowiec, obywatel: Kazimierz Janowski, kadet.

MORSZAŃSK, 23. TAP. W wielkiem siole handlowem Poczajewo powiatu morszańskiego spaliło się wskutek pożaru przeszło 100 domów.

TYFLIS, 23. TAP. Po usunięciu z linii dróg zakaukaskich stanu wojennego, drogi te w obwodzie wyłączonym będą ogłoszone w stanie ochrony nadzwyczajnej, policja żandarmiska zostanie uzbrojona w karabiny.

TYFLIS, 23. TAP. Utworzyła się demokracyczna partja gruzińska, żądająca autonomii dla Gruzji, do której komitetu centralnego weszli wybitni przedstawiciele inteligencji gruzińskiej, w opracowaniu zaś programu brał udział wybrany członek Rady państwowej książę Czawczawadze. Wyjechali z tąd do Kutaisu biskupi gruzińscy na naradę autocefalii kościoła gruzińskiego.

STOKHOLM, 23. TAP. Małżonka następcy tronu księcia Gustawa Adolfa powiła syna, któremu nadano imię Gustaw Adolf.

ATENY, 23. TAP. Dziś przyjeździe w nocny król Edward, Miasto udekorowano flagami, Król Jerzy ofiarował Edwardowi tytuł admirała floty greckiej.

LENS, 23. TAP. Ogień w kopalniach w Courrières został stłumiony, ale węgiel jeszcze nie ostygł. Wydobycie trupów trwa dalej, dotychczas wydobyto 424 trupy; odczuwa się brak narzędzi ratunkowych.

KAIR, 23. TAP. Przywódca bandy abisyńskiej Mariem, ograbił w czasach ostatnich na pograniczu Sudanu i Abisynii wiele wsi, przy czem zabił 101 mieszkaniec, w ich liczbie 18 kobiet, uprowadził 41 mężczyzn i 133 kobiet. Skutkiem tego rząd sudanski poustawiał wzdłuż granicy posterunki wojskowe.

Markus Gradstein

dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

zalatwia punktualnie i możliwie tanio, cienie towarów na komorze w Herbach jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakres ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: **Markus Gradstein Częstochowa**, dla korespondencji zagranicznej: **Markus Gradstein Preus-Herby**. Adres telegraficzny **Gradstein Częstochowa**.

Ostrzeżenie.

Zawiadamiamy, że 4 weksle po 500 rubli, wystawione d. 15/7, 1/8, 15/8, 1/9, z podpisem wystawcy B. Rozenberg, żyrantami E. Lingen, L. Pantofel, S. Horowicz, a zatrzymane nieprawnie przez pana Lingera, przez nas honorowane nie będą. przeto ostrzegamy przed nabyciem takowych.

L. Pantofel,
223-3-1 S. Horowicz.

Gabinet dentystyczny
Marjana Puchalskiego

obecnie II-ga Aleja № 33, przeniesiony będzie z dniem 1-m Lipca r. b., do domu
Dr. Wasertala, II Aleja № 26
róg Teatralnej nad Apteką W-go Długosza). 106-30-2

Dropne ogłoszenia:

Do wynajęcia

na letnie miesiące, dwa pokoje umeblowane z kuchnią i piwnicą w Zabkowicach, w domu W-go p. dr. Nowackiego. Obejrzeć można w Soboty i Niedziele. 221-1

Do sprzedania dom

piętrowy murowany, 18 mieszkań z oficyną, ogrodem i przybudówkami, studnia w podwórzu. Wiadomość: ul. Św. Rocha № 58, Karol Popniski. 217-1

Do sprzedania dom

piętrowy murowany, 18 mieszkań z oficyną, ogrodem i przybudówkami, studnia w podwórzu. Wiadomość: ul. Św. Rocha № 58, Karol Popniski. 217-1

Codziennie napływ nowości!

Dom towarowy

GUSTAWA STEINBERGA

w KATOWICACH, ul. Grundmanstr. 5.

Jest najoczywiściej **najtaniejsze i najlepsze** źródło zakupu eleganckiej

Garderoby dla pań i panienek;
Bielizny, materji jedwabnych i sukiennych.

 Każde kupno — to oszczędność! 

Własny kantor zakupu w Berlinie!

Ceny bezwzględnie stałe!

Cyfry najlepsze gatunki

Ostatnia nowość! 42-301-3

Zegar toaletowy z lustrem i muzyką „Symfonia”. Chcącmy dostarczyć sobie, rodzinie i gościom wiele przyjemności, radzę nabyć samogrający zegar toaletowy z piękną muzyką „Symfonia”, grający głośno, delikatnym i przyjemnym tonem walce, polki, opery, pieśni narodowe, naprz.: „Halka”, „Mazur”, „Pas de Espagne”, „Węgierka”, „La Marseillaise”, „Krakowiak”, „Marsz Przeobrażeni”, walc: „Oczekiwanie”, „Czas Niezwrócony” itd., odznaczający się swoją regularnością chodu. Oprócz tego zegar ten jest piękną ozdobą dla stołu pismienego lub toaletowego. Wysyłam wyregulowany do minuty z poręczeniem za prawidłowy chód i trwałość muzyki na 6 lat, niezwłocznie po otrzymaniu obstalunku bez zadatku za zaliczeniem pocztowem. Cena takowego w eleganckiej polerowanej szafce ze szlifowanym lustrem paryskiej roboty zamast 20 rb. tylko na krótki czas 6 rb. 75 kop. i 7 rb. 50 kop. Adres: Wyłączna sprzedaż w centralnym składzie genewskich zegarków

Dom Handlowy Jakubowicza, Warszawa, ul. Prózna № 10.

Moji Szanowni Podróżni!

Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybiercie na swój pobyt

Wiedeń Hotel WANDL Wiedeń

Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz. Piękne spokojne pokoje, elektryczne. Winda w domu. Wyborna restauracja. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18045. — służba i portjer mówią po polsku.

31 FLORJANSKA 31
Kraków.

Nowo otwarty Handel delikatesów wraz z pokojami do śniadań pod firmą

L. Aksman

odznaczoną kilkakrotnie najwyższymi nagrodami poleca się P. T. Publiczności, prosząc o liczne odwiedziny z poważaniem **L. Aksman**

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

148-20-3 FABRYKA
Wód Mineralnych Sztucznych
Fr. Karpińskiego

w WARSZAWIE,
ul. Elektoralna № 35, telefonu 600,
zawiadamia Szan. Panów Lekarzy, iż na mocy otrzymanego
pozwolenia z Departamentu Medycznego za № 4923

WYRABIA
WODY MINERALNE SZTUCZNE
PODŁUG
SYSTEMU **D-ra Jaworskiego**
i stale takowe posiada na składzie.

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

Wszystkie wyroby wyłącznie na WODZIE DYSTYLOWANEJ.

Wszystkie wyroby wyłącznie na WODZIE DYSTYLOWANEJ.

Nowość!! Nowość!!
Niezbędny dla każdej oszczędnej gospodyni

wytrzymały na ogień i wodę

Proszek „**BONUM**” Proszek

TYLKO za 20 kop.

Wszystkie naczynia kuchenne, emaljowane, uszkodzone lub przedziurawione; proszkiem „Bonum” doprowadzić można do pierwotnego stanu.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie 168-1

w SKŁADZIE MATERIAŁÓW APTECZNYCH

Prowizora Farmacji **Stanisława Hamburga**

w Częstochowie, Aleja II Nr. 32.

Nowość!! Nowość!!